

Zdalne nauczanie 29.03 – 9.04.2021

Grupa IV

WIELKI PIĄTEK - Jezus cierpi i umiera z miłości do ludzi.

Dziecko poznaje prawdę że krzyż jest znakiem miłości Jezusa do ludzi.

Dziecko potrafi opowiedzieć historię cierpienia i śmierci Jezusa z miłości do ludzi

Rymowanka do nauczania: Cierpi Jezus za me czyny, choć sam nie ma żadnej winy.

Opowiadanie biblijne :Wielki Piątek

Wczesnym rankiem żołnierze zaprowadzili Jezusa przed sąd. – Po co Go do mnie przyprowadziliście? – zapytał sędzia. – To niewinny człowiek. Wtedy źli ludzie zaczęli oskarżać Jezusa i mówić: – On rozpowiada kłamstwa o Bogu, musi zostać ukarany. Sędzia wiedział, że to nieprawda, i chciał uwolnić Jezusa, ale ludzie zaczęli jeszcze głośniej krzyczeć: – Musi ponieść karę! Jeśli Go uwolnisz, jesteś złym sędzią. Wtedy sędzia się przestraszył i kazał ubiczować Jezusa. Żołnierze wykonali jego rozkaz, zadając Jezusowi ogromne cierpienie. Na głowę założyli mu koronę z ostrych cierni i wyśmiewali się z Niego. Sędzia myślał, że taka kara wystarczy i teraz będzie mógł uwolnić Jezusa, lecz ludzie dalej wołali: – Ukrzyżuj Go, ukrzyżuj! I sędzia skazał Jezusa na przybicie do krzyża. Jezus wziął więc krzyż i dźwigał go na wysoką górę. Był bardzo zmęczony, a drzewo krzyża było ciężkie. Źli ludzie bili Go i popychali, prowadząc na szczyt. Jezus potknął się o kamień i upadł, jeszcze bardziej raniąc sobie ręce i nogi. Ale wiedział, że niesie krzyż z miłości do ludzi, więc wstał i ruszył dalej. Kiedy szedł, spotkał swoją Matkę. Była bardzo zapłakana, bo widziała, jak strasznie cierpi jej Syn. – Nie płacz, Mamo – powiedział Jezus. – Ja niosę ten krzyż dlatego, że kocham ludzi. Wolę sam cierpieć, aby ocalić ich od złego. I dalej wchodził na górę. Nagle podbiegła do niego kobieta i chustą wytarła Jego zmęczoną twarz. To była Weronika. Nie przestraszyła się żołnierzy, którzy pilnowali Jezusa, bo wiedziała, że tylko tak może Mu pomóc. – Dziękuję ci, Weroniko – powiedział Jezus. I ruszył dalej, dźwigając ciężki krzyż.

Pytania:

- W jaki sposób cierpiał Jezus?
- Gdzie Jezus dźwigał krzyż?
- Kogo spotkał na swojej drodze?

Proszę dzieciom pokazać , gdzie w Waszym domu wisi krzyż. Następnie razem z dzieckiem bardzo starannie wykonajcie znak krzyża: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Można wysłuchać z dzieckiem piosenki na You Tube : Bóg tak umiłował świat.

WIELKA SOBOTA – święcimy pokarmy i odwiedzamy Jezusa.

Opowiadanie:

Poranek Wielkiej Soboty Julka jeszcze spała, kiedy do jej pokoju przyszedł Karol. – Wstawaj. Zapomniałaś, że dziś z rana idziemy w odwiedziny? – Kogo mamy odwiedzić? – zapytała zdumiona Julka. – Jak to kogo? Przecież wczoraj Jezus umarł na krzyżu. Dzisiaj Wielka Sobota i idziemy z mamą do Jego grobu. – To ja już wstaję – zawołała Julka i szybko wyskoczyła z łóżka. Kiedy po chwili weszła do kuchni, zobaczyła mamę, która krzątała się, układając coś na stole. – Mamusiu, co robisz? Myślałam, że zaraz idziemy do kościoła odwiedzić Jezusa? – Oczywiście, że zaraz idziemy – odpowiedziała mama. – Musimy tylko przygotować święconkę. – A co włożymy do koszyka? – dopytywała się Julka. – Podejdz, to zobaczysz i mi pomożesz – powiedziała mama. Kiedy Julka stanęła przy stole, mama zaczęła wyjaśniać: – Do koszyka wkładamy wiele różnych pokarmów. Jajko jest znakiem życia. Chleb przypomina nam o tym, abyśmy byli wdzięczni Bogu za pokarm. A wędlina to znak, że mija już czas długiego postu. – A co jeszcze wkładasz? – pytała zaciekawiona Julka. – Jest jeszcze sól, która ma nas chronić przed złem, oraz chrzan przypominający smutne chwile w życiu. Ale najważniejszy w koszyku jest baranek z chorągiewką. On ma nam przypomnieć samego Jezusa i Jego wielkie zwycięstwo nad śmiercią, a także wielką miłość do ludzi. Julka słuchała mamy uważnie i pomyślała, że to wszystko, co znalazło się w koszyku, jest bardzo potrzebne. Gdy mama i Julka skończyły już układać pokarmy, przystroiły koszyk zielonymi gałązkami i piękną, białą serwetką. Teraz można było pójść do kościoła, aby odwiedzić Jezusa i zanieść do poświęcenia pokarmy. Julka z mamą i Karolem wyruszyli do

kościół, a dziewczynka przez całą drogę sama niosła koszyk. Przed wejściem spotkali Kacpra z jego tatą, którzy też przyszli ze święconką, i razem weszli do kościoła. Ksiądz odmówił modlitwę nad pokarmami i pokropił je wodą święconą. Potem wszyscy udali się przed grób Jezusa, aby podziękować Mu za to, że z miłości do ludzi oddał za nich swoje życie. Julka i Kacper uklękli obok siebie i w ciszy wpatrywali się w postać Jezusa.

Pytania:

- W jakim dniu tygodnia działa się ta historia?
- O czym powiedział Julce Karol, gdy zbudził ją rano?
- Co robiła w kuchni mama? – Jakie pokarmy znalazły się w koszyku?
- Co oznaczały te pokarmy?
- Dokąd wybrała się Julka z mamą i Karolem?
- Co zrobił ksiądz, kiedy przyszli do kościoła?
- Co zrobili wszyscy przy grobie Jezusa?

Nauka rymowanki: W Wielką Sobotę leżysz, Jezu, w grobie, a ja z koszykiem czuвам przy Tobie..

Zachęcam, aby dzieci uczestniczyły we Mszy świętej poprzez łącza telewizyjne, kanał You Tube oraz, by oglądały program Ziarno w TVP.